

Sygn. akt: II K 476/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

O., 18 września 2017r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSR Anna Pałasz

Protokolant: sek.sąd. Agnieszka Klimek

przy udziale Prokuratora Piotra Bialika

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 lutego, 26 maja, 26 czerwca, 17 lipca i 14 września 2017 roku

sprawy: **R. T.** syna T. i H. z d. O., ur.(...). w O.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 30.01.2014r. do 27.02.2015r. w miejscowości R. gm B. dokonał przywłaszczenia powierzonych pieniędzy w kwocie 20.000 złotych, pojazdu marki M. (...) o numerze rej(...) o wartości 16.000 złotych i przyczepy marki (...) o numerze rej (...) o wartości 4.000 złotych na szkodę M. P., w ten sposób, że przeznaczył otrzymane od pokrzywdzonego pieniądze na inne cele i odmówił wydania pokrzywdzonemu wyżej wymienionego pojazdu i przyczepy,

**- tj. o czyn z art. 284 § 2 kk**

II. w styczniu 2014r. w miejscowości Ł. gm. B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził M. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 20.000 złotych poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru sprowadzenia z zagranicy zadatkowanego pojazdu typu - wywrotka oraz przeznaczył otrzymane od pokrzywdzonego pieniądze w wyżej wskazanej kwocie na inne cele, czym działał na szkodę pokrzywdzonego,

**- tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,**

III. w okresie od lipca 2015r. do 4 września 2015r. w miejscowości Ł. gm. B. dokonał przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci pojazdu marki P. (...) o numerze identyfikacyjnym VIN (...) o wartości 28.500 złotych na szkodę A. J., w ten sposób, że w dniu 4 września 2015r. powierzony składnik majątku bez wiedzy i zgody pokrzywdzonego sprzedał G. Z.,

**- tj. o czyn z art. 284 § 2 kk,**

IV. w okresie od 28.08.2012r. do 18.02.2016r. w miejscowości Ł. gm. B.wo, działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził P. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 30.000 złotych poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru sprowadzenia zadatkowanego pojazdu marki S. (...) rocznik 2007, w ten sposób, że przeznaczył otrzymane od pokrzywdzonego pieniądze w wyżej wskazanej kwocie na inne cele, czym działał na szkodę pokrzywdzonego,

**- tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk**

I. oskarżonego **R. T.** w ramach czynu z pkt I uznaje za winnego tego, że od 30.01.2014r. do 27.02.2015r. w miejscowości R. gm B. dokonał przywłaszczenia powierzonych mu pojazdu marki M. (...) o numerze rej (...) o wartości 16.000 złotych i przyczepy marki (...) o numerze rej (...)o wartości 4.000 złotych na szkodę M. P., tj. za winnego

popelnienia przestępstwa z art. 284 § 2 kk i za to z mocy art. 284 § 2 kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności

II. oskarżonego **R. T.** uznaje za winnego popelnienia czynu z pkt II i za to z mocy 286 § 1 kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności

III. oskarżonego **R. T.** uznaje za winnego popelnienia czynu z pkt III z tym ustaleniem, iż dopuścił się on go w dniu 4 września 2015 roku i za to z mocy art. 284 § 2 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

IV. oskarżonego **R. T.** uznaje za winnego popelnienia czynu z pkt IV i za to z mocy 286 § 1 kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności pozbawienia

V. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę

- na rzecz M. P. kwotę 40.000,00 (czterdzieści tysięcy) złotych

- na rzecz P. B. kwotę 30.000,00 (trzydzieści tysięcy) złotych

VII. na podstawie art. 624 §1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości

VIII. na podstawie art. 627 kpk zasada od oskarżonego na rzecz M. P. kwotę 2540(dwa tysiące pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków

**Sygn. akt: II K 476/16**

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżony R. T. prowadził działalność gospodarczą polegającą na naprawie i sprzedaży aut używanych m. in. aut sprowadzanych zza granicy.

Pokrzywdzony M. P. i oskarżony R. T. znają się od wielu lat. M. P. został pokrzywdzony przestępstwem oszustwa przez R. T., które było przedmiotem rozpoznania w sprawie II K 820/13 tut. Sądu. Z tego tytułu oskarżony był winien M. P. kwotę 20.000 zł. Tytułem rozliczenia R. T. w dniu 20 września 2013 roku przekazał pokrzywdzonemu pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 16.000 zł oraz przyczepę B. o numerze NO (...) o wartości 4.000 zł. Strony sporządziły umowy sprzedaży wymienionych pojazdów. Oskarżony przyprowadził te pojazdy na posesję M. P., wydał mu dokumenty pojazdów. Prosił jednak, by ten nie przerejestrowywał tychże pojazdów, gdyż niedługo oskarżony zdobędzie środki finansowe i odkupi je od niego. M. P. przystał na prośbę oskarżonego. W grudniu 2013 roku R. T. zwrócił się do pokrzywdzonego, aby ten użyczył mu pojazdów, gdyż są mu one potrzebne do prowadzenia działalności gospodarczej, dzięki użyczeniu oskarżony będzie mógł zgromadzić środki finansowe na ich odkupienie. M. P. wyraził zgodę na propozycję oskarżonego i oskarżony zabrał oba pojazdy marki M. (...) oraz przyczepę B.. W tym samym czasie pokrzywdzony powiedział oskarżonemu, że potrzebuje pojazdu-wywrotki. R. T. stwierdził, że samochód zgodny z oczekiwaniami M. P. znajduje się w H. i kosztuje około 20.000 złotych. W styczniu 2014 roku M. P. przekazał tę kwotę oskarżonemu w gotówce. Następnie obaj mężczyźni udali się do H., gdzie R. T. zakupił samochód, jednakże nie spełniał on oczekiwań M. P., więc oskarżony miał go odsprzedać innej osobie. Oskarżony obiecał pokrzywdzonemu, że po odsprzedaniu tego pojazdu, zwróci mu zaliczkę w kwocie 20.000 złotych. Mimo wielokrotnych próśb oskarżony nie zwrócił pokrzywdzonemu pieniędzy, nie oddał też ani samochodu marki M. (...), ani przyczepy B..

Dowód: umowy sprzedaży (k. 4-5), materiały ze sprawy II K 820/13 Sr O. (k. 72-115), zeznania świadka M. P. (k. 491-492, 2-2v, 22, 159-160), zeznania świadków A. O. (k. 489v-490, 60v), M. Z. (k. 492-492v, 63v), M. Ż. (k. 492v, 24, 52), W. K. (k. 493v, 67v).

Pokrzywdzony A. J. i oskarżony od wielu lat pozostawali w kontaktach biznesowych. W przeszłości oskarżony sprowadził dla A. J. auto z zagranicy. Transakcja przebiegła bezproblemowo. W 2015 roku A. J. zwrócił się ponownie do R. T. o sprowadzenie z zagranicy samochodu marki B.. Oskarżony przedstawił pokrzywdzonemu zdjęcie tego samochodu na stronie internetowej, jego parametry, zapewnił, że zostanie niezwłocznie sprowadzone do Polski, gdyż transport lawetą jest już zorganizowany. A. J. zapłacił oskarżonemu kwotę 20 tys zł tytułem zaliczki. Pomimo upływu czasu oskarżony nie wydał pokrzywdzonemu tego samochodu, nie zwrócił także zaliczki. Pokrzywdzony wielokrotnie prosił go o zwrot pieniędzy, ale bezskutecznie. R. T. tłumaczył się trudną sytuacją rodzinną, kłopotami z żoną i córką, która jako nastolatka została matką. Oskarżony zapewniał pokrzywdzonego, że niedługo zwróci pieniądze, gdyż pozyska środki finansowe, co jednak nie nastąpiło. Chcąc jak najszybciej odzyskać pieniądze, A. J. zgodził się na rozliczenie należności poprzez przekazanie mu przez oskarżonego samochodu osobowego marki(...) o numerze VIN (...), który oskarżony posiadał. W dniu 18 czerwca 2015 roku strony zawarły umowę sprzedaży tego pojazdu, ustalając jego cenę na kwotę 28.000 zł, a R. T. wystawił na A. J. fakturę VAT (...). Oskarżony nie wydał jednak pokrzywdzonemu samochodu P. (...), tłumacząc, że samochód jest zarejestrowany na numerach próbnych i należy dokończyć proces rejestracji. R. T. wystawił to auto na sprzedaż na portalu A.. Zainteresował się nim B. Z., który poszukiwał samochodu dla swojej matki G.. B. Z. przyjechał do O., spotkał się z oskarżonym, który pokazał mu samochód P. (...), podając się za jego właściciela. Po dokonaniu jazdy próbnej (...) zrezygnował z kupna pojazdu, gdyż jego zdaniem był on za bardzo uszkodzony. Wówczas oskarżony zaproponował, aby kupujący sam podał cenę auta. B. Z. zaproponował kwotę 14.000 złotych i oskarżony na nią przystał. W dniu 4 września 2015 roku B. Z. zapłacił R. T. kwotę 14.000 złotych tytułem ceny, a R. T. wystawił fakturę VAT nr 02/2015 na G. Z.. Samochód P. (...)został wydany B. Z., który przekazał go matce, która dokonała rejestracji pojazdu na swoje nazwisko. Po dokonaniu transakcji B. Z. nie mógł skontaktować się z oskarżonym, który przestał odbierać jego telefony.

A. J. ujawnił sprzedaż swojego samochodu przez oskarżonego na portalu A. i złożył na Policji zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Oskarżony zaoferował mu wówczas, że naprawi szkodę i zapłaci mu pieniądze, jeżeli pokrzywdzony wycofa zawiadomienie. Już po wszczęciu postępowania przygotowawczego R. T. przekazała A. J. kwotę 28.00 zł w dwóch transzach po 20.000 zł i 8.500 zł, a pokrzywdzony oddał mu fakturę VAT.

Dowód: faktura VAT (...) wraz z dowodem KP (k. 180-182), oferta ze strony A.(k. 178-179), faktura VAT(...) (k. 223), dokumentacja związana z rejestracją (k. 219-222, 224-226), zeznania świadka A. J. (k. 490-491, 176-176v, 194-194v, 261), D. Z. (k. 493-493v, 264), zeznania świadka B. Z. (k. 492v-493, 215), zeznania świadka G. Z. (k. 494, 236v).

Pokrzywdzony P. B. i oskarżony R. T. znają się z rodzinnej miejscowości, gdzie oskarżony prowadzi warsztat samochodowy. Oskarżony zajmował się naprawą samochodu ojca pokrzywdzonego, sprowadził też z zagranicy używany samochód. Transakcja odbyła się bezproblemowo. W okresie letnim 2012 roku P. B. i jego żona I. postanowili nabyć samochód z napędem na cztery koła, albowiem przeprowadzili się na wieś. Zlecili R. T. sprowadzenie im z zagranicy samochodu marki S. (...) maksymalnie 5-letniego. Pod koniec sierpnia 2012 roku oskarżony poinformował pokrzywdzonego, że znalazł samochód, który jest zgodny z jego oczekiwaniami, ale potrzebuje pieniędzy, by jechać zagranicę i go sprawdzić. W dniu 28 sierpnia 2012 roku P. B. przekazał oskarżonemu pieniądze w kwocie 23.000 złotych, na co R. T. wystawił pokwitowanie. Oskarżony nie wydał pokrzywdzonemu tegoż samochodu. Po dwóch miesiącach pokrzywdzony zaczął się bardziej stanowczo domagać jego wydania. W listopadzie 2012 roku oskarżony poinformował P. B., że jest w posiadaniu tegoż samochodu, ale musi dokonać jego naprawy. W grudniu 2012 roku oskarżony poprosił pokrzywdzonego o przekazanie mu dalszych 3 tys zł na naprawę samochodu. W dniu 8 grudnia 2012 roku P. B. przelewał te kwoty na rachunek bankowy R. T.. Następnie oskarżony zażądał kwoty 4.000 zł na opłaty skarbowe celem uregulowania sytuacji prawnej pojazdu. W dniu 10 stycznia 2013 roku P. B. przekazał R. T. tę kwotę w gotówce. Oskarżony nie wydał jednak samochodu pokrzywdzonemu, który coraz bardziej się niecierpliwił. Oskarżony zapewniał P. B., że samochód jest w jego posiadaniu, ale jest naprawiany. W lutym 2013 roku oskarżony na pytanie

pokrzywdzonego zapewnił go, że ma samochód. P. B. przyjechał do Ł., żeby go odebrać. Samochodu jednak nie było. Przez kolejne trzy dni P. B. próbował odebrać(...), ale pojazdu nigdzie nie było, pokrzywdzony wrócił do domu. R. T. poinformowała go ostatecznie, że samochód S. (...) ma problem z silnikiem, nie może mu wydać tak uszkodzonego auta, zaproponował, że sprowadzi dla pokrzywdzonego inne. Wiosną 2013 roku R. T. przekazał P. B. samochód zastępczy marki A., do czasu sfinalizowania transakcji. P. B. pozyskał inne auto w inny sposób. Wówczas po pół roku użytkowania przez pokrzywdzonego samochodu marki A. oskarżony odebrał ten pojazd od niego. Pokrzywdzony zażądał od oskarżonego zwrotu pieniędzy, jednakże bezskutecznie. Każdorazowo R. T. tłumaczył, iż pieniądze odda niebawem.

Dowód: pokwitowanie (k. 272), dowód przelewu (k. 273), zeznania świadka P. B. (k. 513v-514, 307-308, zeznania świadka I. B. (1) (k. 515-515v, 327v-328).

**Oskarżony** R. T. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że A. J. dał mu zaliczkę w kwocie 20.500 zł jako zaliczkę na pojazd marki B.. Oskarżony stwierdził, że pojazd został zakupiony, ale znajduje się w Niemczech z uwagi na konflikt z firmą ubezpieczeniową. Podał, że o całej sytuacji A. J. był informowany i zgadzał się na wszystko. Oskarżony wyjaśnił, że w czerwcu 2015 roku A. J. powiedział mu, że potrzebuje zastaw za wpłacone pieniądze, żeby pokazać koledze i dlatego oskarżony wystawił na niego fakturę na zakup P. (...). Oskarżony stwierdził, iż samochód ten cały czas był w ofercie sprzedażowej na stronie internetowej, o czym A. J. wiedział. Oskarżony wyjaśnił, że poinformowała pokrzywdzonemu także o sprzedaży samochodu B. Z.. R. T. podał, że pokrzywdzony jest jego kolegą od wielu lat, nie miał zamiaru do oszukać. Oskarżony przyznał, iż wziął od P. B. pieniądze w kwocie 30.000 zł na poczet zakupu samochodu S. (...). Oskarżony tłumaczył, że nie znalazł samochodu, który by był zgodny z oczekiwaniami pokrzywdzonego, proponował mu inny pojazd, ale P. B. go nie zaakceptował. Oskarżony stwierdził, iż pokrzywdzony otrzymał samochód zastępczy A. (...), który użytkował przez 2 lata. Podał, że nie miał zamiaru oszukać P. B., który jest jego kolegą od wielu lat. (k. 253-254, 333-335, 424).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, albowiem są one sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w postaci zeznań świadków, ale także dowodów z dokumentów w postaci faktur i umów sprzedaży. Z dowodów tych jednoznacznie wynika, iż oskarżony sprzedał M. P. samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 16.000 zł oraz przyczepę B. o numerze NO (...), zaś A. J. samochód P. (...). Fakt ten potwierdzają zeznania pokrzywdzonych M. P. i A. J., który konsekwentnie twierdzą, iż nabycie przez siebie pojazdów traktowali jako definitywne z ewentualną możliwością odsprzedaży pojazdów oskarżonemu w przyszłości. Fakt ten potwierdzają także inne osoby, które miały do czynienia z pokrzywdzonymi – D. Z. i M. Ż., a także A. O., M. Z. W. K.. Z zeznań tych świadków wynika, iż pokrzywdzeni traktowali pojazdy przekazane im przez oskarżonego jako swoją własność, co w zestawieniu z umowami sprzedaży i fakturami VAT dokumentującymi ten fakt, ma jednoznaczną wymowę przeniesienia własności aut na pokrzywdzonych. Przeciwnie twierdzenie oskarżonego, iż były to czynności jedynie pozorne, jest nadto także nielogiczne. Skoro bowiem istotą tych umów było zaspokojenie roszczeń pokrzywdzonych, to nie mogły być one fikcyjne. Tylko bowiem przeniesienie własności pojazdów w rzeczywistości zaspokajało roszczenia pokrzywdzonych. Wszak pokrzywdzeni czekali na realizację przez oskarżonego zobowiązań wobec nich bardzo długo. Oczekiwane pojazdy nie zostały im wydane. Nic więc dziwnego, że niepokoił się o swoje pieniądze. M. P. był już wcześniej oszukany przez R. T., co znalazło odzwierciedlenie w wyroku sądowym. Działanie pokrzywdzonych, którzy w takiej sytuacji pragnęli w jakikolwiek sposób uzyskać zaspokojenie swoich roszczeń, jest w pełni zrozumiałe i logiczne. Wszelkie fikcyjne czynności byłyby z ich strony irracjonalne. To, iż w przypadku A. J. nie doszło do przekazania posiadania samochodu, a w przypadku M. P. oskarżony to posiadanie odzyskał po pewnym czasie, nie zmienia charakteru zawartych przez oskarżonego umów. Należy bowiem pamiętać, iż w tamtym czasie pokrzywdzeni darzyli jeszcze R. T. zaufaniem, a pojazdy, które kupili nie były im do niczego potrzebne. Dlatego też z uwagi na obiektywne okoliczności przez pewien czas nie spieszyli się z ich wydobyciem, tym bardziej, że oskarżony cały czas zapewniał ich, że w najbliższej przyszłości odkupi auta. Co do P. B. wyjaśnienia oskarżonego także są niewiarygodne. Przyznał on, iż kwota 30 tys zł została mu przez pokrzywdzonego przekazana. Fakt, iż oskarżony oddał do dyspozycji pokrzywdzonego auto zastępcze, nie zmienia faktu, iż pokrzywdzony domagał się albo uzgodnionego samochodu, który rzekomo był już sprowadzony do Polski albo też zwrotu pieniędzy. W ocenie Sądu fakt wydania auta zastępczego miał jedynie uspokoić

P. B., aby nie podjął on kroków prawnych do odzyskania pieniędzy. Na podkreślenie zasługuje także fakt, iż oskarżony zwyczajnie okłamywał pokrzywdzonego. Pieniądze były wypłacane w ratach, a dwie ostatnie raty miały pokryć koszty związane z naprawą i formalnościami, tak by wydać pokrzywdzonemu jego samochód. Przy czym R. T. sam zapewniał, iż auto jest już gotowe do odbioru, co jednak nie nastąpiło. Skoro zatem oskarżony był uczciwy wobec P. B. – jak sam twierdzi, to trudno wytłumaczyć, co się stało z samochodem, za którego naprawę i rejestrację zapłacił P. B., a którego pokrzywdzony nigdy nie zobaczył. W ocenie Sądu oskarżony już w momencie pobrania pieniędzy od pokrzywdzonych zadysponował nimi w inny niż uzgodniony sposób, przeznaczając je na swoje potrzeby. W ten sposób wprowadził pokrzywdzonych w błąd co do swoich rzeczywistych zamiarów.

Sąd dał wiarę zeznaniom wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, albowiem były one spójne konsekwentne i logiczne. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w zeznaniach pokrzywdzonych M. P., A. J. i P. B. prezentowany jest ten sam sposób działania oskarżonego: pobranie pieniędzy, zwodzenie, iż samochód jest naprawiany lub już oczekuje na nowego nabywcę, wreszcie zaspokojenie roszczeń pokrzywdzonych poprzez oddanie innego pojazdu w rozliczeniu, czy tożsame wymówki oskarżonego dotyczące jego życia rodzinnego, a mające tłumaczyć to, że nie wywiązuje się z obietnic. Pokrzywdzeni nie znali się, a mimo to niezależnie od siebie opisali tożsamy sposób działania oskarżonego. Świadczy to o prawdziwości ich relacji. Wskazać także należy, iż pokrzywdzeni to osoby, które przez długi czas łączyła z oskarżonym pozytywna, koleżeńska relacja, osoby, które wcześniej prowadziły z R. T. udane interesy i które darzyły go zaufaniem. To właśnie tłumaczy wyjątkową cierpliwość, jaką się wykazali względem poczynań oskarżonego i pewną nieostrożność ich działań. Tym bardziej zatem w ocenie Sadu nie ma powodów, by dyskredytować ich zeznania jako niewiarygodne. Przeciwnie. W ocenie Sadu zeznania pokrzywdzonych były obiektywne, świadkowie starali się przedstawić fakty, oddzielając je od prezentowanych ocen. Dążenie to czyni zeznania pokrzywdzonych wiarygodnymi i pozwala ocenić ich wypowiedź jako prawdziwą, pozbawioną tendencyjności. Nadto zeznania pokrzywdzonych znalazły potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków w osobach D. Z. i M. Ż., a także A. O., M. Z. i W. K.. Także ci świadkowie w sposób konsekwentny i pozbawiony tendencyjności relacjonowali swoją wiedzę na temat sprawy.

Sąd w całości podzieli także zeznania I. B. (1), G. i B. Z.. I. B. (2) przedstawiła wersję wydarzeń tożsama z tą, która podał jej mąż. Z kolei B. Z. nie miała żadnego powodu, aby składać określone zeznania. Nigdy wcześniej nie spotkał oskarżonego, nie miał z nim żadnego konfliktu. Podkreślić należy, iż z zeznań tego świadka wprost wynika, iż w rozmowach z nim oskarżony przedstawiał siebie jako właściciela pojazdu P. (...), nie ujawnił mu faktu uprzedniego wystawienia faktury na rzecz A. J. czy jakiegokolwiek obciążenia pojazdu zabezpieczeniem. Także ten fakt świadczy o tym, iż oskarżony miał zamiar oszukać pokrzywdzonego A. J., a jego wyjaśnienia w tym zakresie nie są prawdziwe.

Zeznania A. P. nie wnoszą nic do sprawy. Świadek zasłaniał się niewiedzą lub niepamięcią. Zważywszy na fakt, iż świadek przez wiele lat, do niedawna, był zatrudniony u oskarżonego i brał aktywny udział w przedsięwziętych przez niego działaniach, nie dziwi taka postawa świadka, który obawia się ujawnić wszystkich szczegółów. Z drugiej strony świadek był tylko szeregowym pracownikiem oskarżonego, nie podejmował decyzji, ani nie były one z nim konsultowane. Duży obrót samochodami i częste podróże celem sprowadzenia aut z zagranicy mogą sprawiać, iż świadek pewnych konkretnych osób może nie pamiętać. Jego zeznania jednak – co istotne – w żaden sposób nie przeczą zeznaniom pozostałych świadków, nadto potwierdzają, iż R. T. korzystał z M. (...) i przyczepy traktując je jak właściciel.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż wina oskarżonego R. T. nie budzi wątpliwości, a polega ona na tym, że:

- w ramach czynu z pkt I od 30 stycznia 2014 roku do 27 lutego 2015 roku w miejscowości R., gm. B. dokonał przywłaszczenia powierzonego mu pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 16 tys zł i przyczepy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 4 tys zł na szkodę M. P., a czyn ten wypełnia znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 kk

- w styczniu 2014 roku w miejscowości Ł., gm. B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 20 tys zł poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru sprowadzenia z zagranicy zadatkowanego pojazdu typu wywrotka oraz przeznaczył otrzymane od pokrzywdzonego

pieniądze w wyżej wskazanej kwocie na inne cele, czym działała na szkodę M. P., a czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk

- w okresie 4 września 2015 roku w miejscowości Ł., gm. B., dokonał przywłaszczenia powierzonego mu mienia w postaci pojazdu marki P. (...) o wartości 28.500,00 zł na szkodę A. J., w ten sposób, że bez wiedzy i zgody pokrzywdzonego sprzedał go G. Z., a czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 kk

- w okresie od 28 sierpnia 2012 r. do 18 lutego 2016 r. w miejscowości Ł., gm. B., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził P. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 30 tys zł poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru sprowadzenia zadatkowanego pojazdu marki S. (...) rocznik 2007, w ten sposób, że przeznaczył otrzymane od pokrzywdzonego pieniądze na inne cele, a czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Czyny z punktów I i III spełniają znamiona przestępstwa przywłaszczenia rzeczy powierzonej. M. P. przyjął od oskarżonego pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 16 tys zł i przyczepę marki B. o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 4 tys zł jako rozliczenie zobowiązania finansowego wynikającego z pokrzywdzenia go przestępstwem stwierdzonym w wyroku tut. Sądu w sprawie II K 820/13. Równocześnie pokrzywdzony na prośbę oskarżonego z uwagi na jego trudną sytuację majątkową i wieloletnią zażyłość zezwolił R. T. na użytkowanie przez pewien czas tychże pojazdów. Sąd dokonał zmiany opisu czynu z pkt I z uwagi na to, iż z jego redakcji wynikało, iż przywłaszczona została kwota 20 tys zł oraz dwa pojazdy. Tymczasem z zeznań M. P. wyraźnie wynika, iż kwota 20 tys zł została między nim a oskarżonym rozliczona właśnie owymi dwoma pojazdami w postaci samochodu marki M. (...) o wartości 16 tys zł i przyczepy marki (...). Nie doszło zatem do przywłaszczenia pieniędzy, a jedynie pojazdów.

Oskarżony działał w podobny sposób popełniając przestępstwo, o którym mowa w zarzucie III-cim tj. na szkodę A. J.. R. T., będąc dłużnikiem tego pokrzywdzonego, przeniósł na niego własność samochodu marki P. (...) o wartości 28.500,00 zł w celu rozliczenia długu. A. J. wyraził zgodę na takie rozliczenie zobowiązania, obawiając się, iż gotówki w ogóle nie odzyska. Oskarżony wystawił fakturę VAT na sprzedaż tego pojazdu na firmę (...). (...) pozostało jednak w posiadaniu R. T. za zgodą pokrzywdzonego, który współczuł znajomemu trudnej sytuacji rodzinnej. Oskarżony jednak sprzedał samochód G. Z. bez wiedzy i zgody A. J. w dniu 4 września 2015 roku. Sąd przyjął, iż datą popełnienia przestępstwa jest data wyzbycia się pojazdu, a zatem postąpienia z nim jak właściciel. W obu przypadkach pokrzywdzeni stali się właścicielami pojazdów, w przypadku A. J. zostało to potwierdzone nawet fakturą VAT. Oskarżonemu obaj pokrzywdzeni powierzyli swoje mienie, z uwagi na wieloletnią znajomość, sympatię, chęć ułatwienia oskarżonemu trudnej sytuacji życiowej. R. T. wyzbył się pojazdów bez wiedzy i zgody ich właścicieli, postąpił zatem jak właściciel, a z chwilą tą nastąpiło przywłaszczenie rzeczy powierzonych. Czyny oskarżonego wypełniają znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 kk.

W podobny sposób oskarżony popełnił przestępstwa określone w pkt II i IV. Wprowadzając w błąd M. P. i P. B. co do tego, że sprowadzi im samochody z Niemiec, doprowadził pokrzywdzonych do przekazania mu pieniędzy, które później przeznaczył na inne cele. Oskarżony zwodził pokrzywdzonych, przeciągał w nieskończoność termin sprowadzenia rzekomych pojazdów, żądał kolejnych rzekomych zaliczek na poczet zakupu pojazdów w Niemczech, formalności skarbowo-celnych i in. Skala działalności oskarżonego, fakt sprzeniewierzenia pieniędzy, kłamanie co do powodów niezrealizowania umowy, w końcu utrudniony kontakt z oskarżonym, gdy pokrzywdzeni zażądali zwrotu wpłaconych pieniędzy, wskazuje na to, iż R. T. nie miał zamiaru wywiązania się z umowy już w momencie jej zawierania z pokrzywdzonymi. Czyny oskarżonego wyczerpują znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk. Sąd przyjął, iż do przywłaszczenia pojazdów marki M. (...) i przyczepy Boro doszło w okresie od 30 stycznia 2014 roku do 27 lutego 2015 roku, albowiem z zeznań M. P. wynika, iż przed wyjazdem z oskarżonym do H. nie żądał on zwrotu powierzonych mu pojazdów. Dopiero po tym wyjeździe zażądał on, aby R. T. oddał mu wypożyczony sprzęt. Z pierwszych zeznań pokrzywdzonego zaś, gdy najlepiej pamiętał on te wydarzenia, wynika, iż wyjazd do Holandii miał miejsce w styczniu 2014 roku. Zatem do przywłaszczenia pojazdów dojść mogło dopiero wówczas, gdy pokrzywdzony cofnął swoją zgodę na używanie ich przez oskarżonego, co miało miejsce w okresie od 30 stycznia 2014 roku do 27 lutego 2015 roku. Taki też okres Sąd przyjął jako datę działania oskarżonego.

Sąd wymierzył oskarżonemu za czyny z pkt I i II kary po 1 roku pozbawienia wolności, za czyn z pkt III karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś za czyn z pkt IV karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Wydane orzeczenie jest sprawiedliwe, czyni zadość przepisom prawa, uwzględniając wszystkie okoliczności popełnienia czynu. Orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości jego czynów. Całość rozstrzygnięcia spełni cele prewencji indywidualnej i generalnej.

Stopień winy i społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego jest bardzo duży. R. T. popełnił cztery umyślne przestępstwa przeciwko mieniu. Oskarżony wykorzystał dawną zażyłość z pokrzywdzonymi, ich zaufanie do niego z uprzednich lat, wreszcie współczucie dla jego trudnej sytuacji życiowej. Oskarżony popełnił przestępstwo podobne w okresie próby, a nawet w trakcie powadzenia postępowania przygotowawczego. Prowadząc swoją przestępczą działalność R. T. w sposób wybitnie lekceważący złamał normy prawne, kpiąc z wymiaru sprawiedliwości i pokrzywdzonych. Wymierzając karę za czyn z pkt III popełniony na szkodę A. J., Sąd wziął jednak jako okoliczność łagodzącą fakt, iż szkoda została przez oskarżonego w całości naprawiona, a sam pokrzywdzony wybaczył oskarżonemu. Kara 6 miesięcy pozbawienia wolności jest zatem karą adekwatną, gdyż szkoda została w całości naprawiona przed wpływem aktu oskarżenia do Sądu.

Okolicznością obciążającą, którą Sąd wziął pod uwagę przy wymiarze kary, jest dotychczasowa karalność oskarżonego, który popełnił przestępstwa podobne w okresie próby. Jednakże jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał fakt, iż R. T. w chwili popełnienia czynów był karany tylko jeden raz i to na karę wolnościową. Fakt, iż obecnie – co jest Sądowi znane z urzędu – toczy się wiele postępowań przeciwko R. T., nie może stanowić okoliczności obciążającej w niniejszej sprawie. Postępowania te bowiem znajdują się na różnym etapie - i sądowym i przygotowawczym – wyroki jednakże w nich nie zapadły. Póki wina oskarżonego nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym, póty okoliczność ta nie może wpływać na wymiar kary, a wobec R. T. stosować należy zasadę domniemania niewinności. W chwili obecnej R. T. jest karany 4 wyrokami (k. 525), a kolejne już wejście w konflikt z prawem świadczy o tym, iż nie szanuje on norm prawnych i społecznych. Jako okoliczność łagodzącą należy jednak uznać, iż do tej pory wobec R. T. były orzekane kary wolnościowe.

Wymierzone kary jednostkowe pozbawienia wolności są adekwatne do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego. Sąd zróżnicował wymiar kar ze względu na wielkość wyrządzonej szkody, dlatego też za czyn z pkt IV Sąd wymierzył najsurowszą karę. Czynem tym oskarżony wyrządził największą szkodę, nadto zwodził pokrzywdzonych przez długi czas, wyłudzając kolejne kwoty.

Sąd wymierzył karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z jednej strony kierując się wielością pokrzywdzonych co do czynów z pkt I, III i IV, z drugiej jednak popełnieniem ich w tożsamym okresie. Dodatkowo czyny z pkt I i II popełnione zostały na szkodę tego samego pokrzywdzonego. Orzeczona kara bezwzględna wdroży oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i uświadomi mu nieopłacalność popełniania przestępstw. Jednocześnie Sąd miał na uwadze obiektywnie trudną sytuację życiową oskarżonego, który ma na utrzymaniu dwie małoletnie córki, jest ustanowiony rodziną zastępczą dla swojej maleńkiej wnuczki, nadto zmagają się z chorobą żony. Wobec R. T. nigdy wcześniej nie była orzekana kara bezwzględna, dlatego też kara orzeczona w niniejszym postępowaniu będzie działać na niego prewencyjnie i wychowawczo.

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd orzekł o obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych w zakresie, w jakim nie została ona naprawiona. I tak na rzecz M. P. Sąd nakazał zapłacić kwotę 40 tys zł, zaś na rzecz P. B. kwotę 30 tys zł.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. P. kwotę 2540 zł złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego złożył spis kosztów, wskazując iż takie wydatki w związku z procesem poniósł pokrzywdzony. Art. 627 kpk stanowi, iż od skazanego w sprawach z oskarżenia prywatnego sąd zasądza wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego. Wynagrodzenie to stanowi wydatki oskarżyciela posiłkowego, dlatego też zgodnie z art. 627 kpk w przypadku wyroku skazującego – a taki zapadł w tej sprawie – sąd jest zobligowany zasądzić ich zwrot. Na kwotę 2540 złotych składa się wynagrodzenie pełnomocnika oskarżyciela

posiłkowego za postępowanie przygotowawcze i rozpoznanie sprawy przed sądem I-szej instancji. Kwota 2540 zł mieści się w stawkach określonych przez rozporządzenie, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego złożył oświadczenie – składając spis – iż kwota taka została poniesiona, dlatego też Sąd jest zobligowany kwotą taką zasądzić od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego.

Na podstawie art. 624 §1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, ze względu na trudną sytuację materialną oskarżonego, który ma na utrzymaniu małoletnie dzieci, w chwili obecnej pozostaje w izolacji, orzeczono wobec niego karę bezwzględną, nadto obowiązek naprawienia szkody w znaczącej kwocie 70 tys zł.